

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 kwietnia 2014 r.,

sprawy E. W.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 czerwca 2013 r., zmieniającego

wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 17 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego E. W. - wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r., częściowo zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. przez ustalenie innego podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem przypisanym oskarżonemu oraz uchylenie orzeczenia o środku karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tej sprawie z dnia 17 stycznia 2013 r., skazujące E. W. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone kasacją sporządzoną przez obrońcę skazanego. Autor nadzwyczajnego środka odwoławczego zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie przepisu art. 18 § 1 k.k., wyrażające się w jego niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu, że skazany działał w warunkach współsprawstwa w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne dokonane zarówno przez sąd I, jak i II instancji oraz czynione przez te sądy rozważania prawne - nie odnosiły się w żadnej mierze do znamion współsprawstwa takich, jak istnienie pomiędzy współsprawcami porozumienia, oceny działań podejmowanych bezpośrednio przez skazanego z punktu widzenia ich istotności w procesie realizacji ustawowych znamion zarzucanego czynu oraz tego, czy skazany osobiście dokonał czynności, która pozostawałaby w bezpośrednim związku przyczynowym z przestępczym skutkiem;

2. rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia wyrażające się w jego niewłaściwym zastosowaniu przejawiające się w nierozważeniu kwestii współsprawstwa w treści uzasadnienia wyroku w szczególności w aspekcie istnienia między współsprawcami porozumienia, oceny czy działania skazanego odegrały istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion zarzucanego czynu oraz tego, czy skazany osobiście dokonał czynności, która pozostawałaby w bezpośrednim związku przyczynowym z przestępczym skutkiem.

W konkluzji kasacji jej autor wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i - oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko wyrażone w odpowiedzi oskarżyciela publicznego na kasację wniesioną przez obrońcę skazanego E. W. należało podzielić w całej pełni, co uzasadniało skierowanie przedmiotowej sprawy na posiedzenie i rozpoznanie jej w trybie przewidzianym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Kasacja obrońcy skazanego E. W. okazała się oczywiście bezzasadna, zaś podniesione w niej zarzuty i sformułowane wnioski - nie zasługiwały na uwzględnienie. Wprawdzie jej autor

formalnie powołuje się na rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 § 1 k.k., w postaci błędnego - w jego ocenie – przyjęcia, iż skazany działał w warunkach współsprawstwa, ale w rzeczywistości wywody i argumenty zawarte w skardze kasacyjnej pomijają zarówno ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, dokonaną w części motywacyjnej kontestowanego rozstrzygnięcia, proponując własną ocenę wiarygodności poszczególnych dowodów, jak i w istocie kwestionują przede wszystkim ustalenia faktyczne poczynione w toku procesu w tej sprawie, co – na tym etapie procesu – powinno pozostawać poza zakresem zaskarżenia. Jednocześnie, krytyka uzasadnienia rozstrzygnięć sądowych odnosi się łącznie do rozważań i ocen zaprezentowanych przez obie instancje. Taki zabieg zastosowany na etapie postępowania kasacyjnego jest oczywiście chybiony. Stosownie bowiem do dyrektywy zawartej w art. 519 k.p.k., przedmiotem kontroli kasacyjnej jest wyrok sądu odwoławczego i w stosunku do niego powinny być skierowane wywody skargi kasacyjnej. Zagadnienie współsprawstwa – w rozumieniu art. 18 § 1 k.k. – zostało podniesione w zwykłym środku odwoławczym dopiero w ramach pisemnego uzasadnienia apelacji i w kontekście krytycznej analizy materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny dostrzegł jednak znaczenie tej kwestii, rozważył ją przez pryzmat argumentów skarżącego – w tym zwłaszcza w aspekcie porozumienia współsprawców i wspólnego wykonywania czynności realizujących znamiona czynu zabronionego oraz odniósł do zasad przyjętych w tej kwestii na gruncie aktualnego orzecznictwa sądowego. Wywód ten nie został obecnie – w najmniejszym nawet zakresie – zakwestionowany przez autora kasacji. Sąd odwoławczy zasadnie zaakceptował wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji z odtworzonego przebiegu wydarzeń związanych z doprowadzeniem pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i przejęciem towaru będącego przedmiotem przestępstwa. Nie ulega żadnym wątpliwości, że ustalone przez sąd *meriti* zachowanie skazanego, stanowiło jeden z zasadniczych etapów tego przestępstwa i miało istotny wpływ na pomyślny dla sprawców przebieg całej operacji. Jednocześnie, stopień jej skomplikowania wyrażający się w dostępie do informacji o realizowanych międzynarodowych transakcjach handlowych, zaangażowaniu szeregu podmiotów gospodarczych realizujących usługi transportowe i magazynowe, dostępie do

dokumentów tych firm itp., przekonuje o trafności wniosku co do współdziałania skazanego E. W. z innymi osobami.

W odpowiedzi na zarzuty zwykłego środka odwoławczego, Sąd Apelacyjny wyraźnie wskazał, że specyfika poszczególnych czynności podejmowanych kolejno przez poszczególnych współsprawców jednoznacznie przekonuje, iż nie mogły one zostać zrealizowane bez porozumienia i bieżącego koordynowania działań między nimi, a więc także i skazanym E. W., którego zachowanie (ustalone i udowodnione przez sąd *meriti*) jednoznacznie wskazywało na fakt obejmowania świadomością całego zespołu znamion przypisanego czynu oraz stanowiło realizację przypadającej na niego części czynności, których zaplanowanym od początku finałem było oszukańcze przejęcie mienia pokrzywdzonego podmiotu. W świetle tych ustaleń, jako wręcz niezrozumiałe można ocenić twierdzenie skarżącego o braku wykazania roli skazanego E. W. w przestępczym działaniu. Sąd Apelacyjny jednoznacznie odniósł się do tego zagadnienia, podkreślając znaczenie zaplanowania i koordynacji wykonania poszczególnych etapów działania sprawców przestępstwa, w tym także tych, które udowodniono skazanemu. Te ostatnie, stanowiły niewątpliwie istotny i konieczny element w łańcuchu czynności prowadzących ostatecznie do oszukańczego wyłudzenia towaru. Zatem nie sposób dostrzec tu obrazy przepisów prawa stanowiącej podstawę do postawienia skutecznego zarzutu kasacyjnego. Jedynie na marginesie odnotować trzeba, że uzasadnienie rozstrzygnięcia sądowego nie jest miejscem do rozważania i weryfikowania różnorodnych koncepcji prezentowanych w piśmiennictwie.

Całkowicie chybiony okazał się w konsekwencji również drugi z zarzutów kasacyjnych, odwołujący się do przepisu art. 457 § 3 k.p.k., który wskazywał na niewyczerpujące rozważenie kwestii współsprawstwa w treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, *„w szczególności w aspekcie istnienia między współsprawcami porozumienia, oceny, czy działanie skazanego odegrało istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion zarzucanego czynu”* oraz osobistego wykonania czynności pozostających w bezpośrednim związku przyczynowym z przestępczym skutkiem. Podkreślić w tym miejscu należy, że zagadnienie współsprawstwa, tak eksponowane obecnie przez autora kasacji, nie było w ogóle przedmiotem zarzutów apelacyjnych. Przypomnieć, jak widać trzeba,

że w zwykłym środку odwoławczym powoływano się na obrazę przepisów procesowych (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k.), zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, dotyczących określenia podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem, a także konkretnych czynności przypisanych skazanemu, związanych m.in. z przekazywaniem dokumentacji wytworzonej w celu przejęcia towaru, zamawianiem oraz zlecaniem usług transportowych i magazynowych, a także kontaktów z podmiotami wykonującymi te usługi. Żaden z zarzutów apelacji nie dotyczył kwestii materialnoprawnych, które podniesiono jedynie marginalnie w części motywacyjnej skargi.

Jak już wspomniano wyżej Sąd Apelacyjny nie pominął jednak zastrzeżeń skarżącego również i w tym zakresie, odniósł się do problematyki współsprawstwa na gruncie roli ówczesnie osk. E. W., odegranej w przypisanym mu przestępstwie i zajął w tym względzie stanowisko wsparte własną argumentacją. Trafność tych wywodów nie została skutecznie zakwestionowana, a autor kasacji domaga się jedynie dalszego ich rozbudowywania. W takiej konfiguracji procesowej nie może być jednak mowy o jakimkolwiek naruszeniu dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., skoro wypowiedź sądu odwoławczego w przedmiotowej materii i tak znacznie wykraczała poza te ramy, które zostały zakreślone w apelacji.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy - po rozpoznaniu w trybie przewidzianym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. - oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego E. W. - jako oczywiście bezzasadną.